1 MARCA 1847 r.
PONIEDZIAŁEK.

WARSZAWSKA

№ 60.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2½ (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Najjaśniejszy Pan, rozkazem Najwyższym z dnia 14 (26) z. m. r. b., do zarządu spraw cywilnych wydanym, referenta komisji rządowéj sprawiedliwości w królestwie Polskiém, sekretarza kolegjalnego *Wiktorowskiego*, za odznaczenie się jego w służbie, Najmiłościwiéj wynagrodzić raczył rangą radzcy honorowego.

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 3 (15) lutego b. r. do wojska wydany, były adjutant naczelnika sztabu głównego armji, jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa 3go, kapitan z pułku piechoty feldmarszałka hrabi Dybicza Zabałkańskiego *Pankratiew*, awansowanym został na majora ze starszeństwem od dnia 6go czerwca 1846 r.

Obwieszczenie banku pożyczkowego Cesarstwa Rosyjskiego. — W latach: 1838, 1841, 1842 i 1844, bank pożyczkowy przez publiczne obwieszczenia wzywał wszystkich posiadających jego bilety, jako dowody złożonych do banku sum, wydawanych do dnia 1-go marca 1828 r. na papierze zwyczajnym z pieczęciami na laku wyciśniętemi, o zamianę tychże na nowe bilety odmiennego kształtu, i wyznaczył ostateczny do tego termin do dnia 1 lipca 1846 roku. Pomimo tego wielka liczba wspomnionych na prostym papierze biletów nie jest jeszcze wymienioną, dla tego dla wymiany onychże naznacza się teraz nowy termin do 1 lipca 1848 r.; — zarazem bank pożyczkowy uprasza wszystkie władze i zarządy, u którychby jakimkolwiek sposobem znajdowały się wspomnione bilety, aby raczyły go o tém zawiadomić. — Naczelnik kancelarji, *Szagin.* — Za zgodność, sekretarz stanu, *Le Brun.*

JO. Książę Namiestnik królestwa, mając sobie doniesioném, że w mieście Pińczowie, pow. Stopnickim, w miesiącu październiku r. z. skutkiem wszczętego z nieostrożności pożaru, zgorzało 17 domów, a przez to 52 familij chrześcjańskich i żydowskich pozostało bez przytułku; najłaskawiéj zezwolić raczył na zbieranie dla pogorzelców tegoż miasta, dobrowolnych składek w pow. Stopnickim, przez ciąg roku jednego.

(Dalszy ciąg postanowienia o spisie wojskowym). § 8. Z resztą w sporządzeniu dowodów, o których w §§ 6 i 7 mowa, należy się ściśle stosować do załączonego wzoru pod liczbą 1szą. — § 9. *b) Wyłączenie z tytułu wyboru.* — Wolno jest rodzicom z pomiędzy synów wyłączyć tytułem wyboru jednego w wieku spisowym będącego, który mógłby im być na starość pomocą i wyręczeniem, a po ich śmierci opiekować się małoletném rodzeństwem i zarządzać pozostałém po nich gospodarstwem, w celu zapobieżenia upadkowi onego. — § 10. Wyłączenie paragrafem poprzedzającym wzmiankowane, dozwoloném zostaje pod następującemi warunkami: *a)* jeżeli w familji oprócz synów w wieku spisowym będących, a nieposiadających wyłączenia niema innych, z którychby rodzice podobny wybór uskutecznić mogli, mianowicie: 1) synów wyszłych z wieku spisowego; 2) synów znajdujących się w tymże wieku i przytém kwalifikujących się do wyłączenia; 3) synów od 15stu

lat mających do 20tu lat; *b*) jeżeli (chociażby byli synowie o których wyżéj pod liczbą 2 i 3 mowa), co jednak niemogli by być pomocą i wyręczeniem rodzicom dla następujących powodów: 1) dla braku sił fizycznych, słabości lub kalectwa: 2) z powodu uczęszczania do szkół publicznych lub uczenia się rzemiosła albo kunsztu dla zapewnienia sobie na przyszłość stanu, co jedynie ściągać się może do synów niedoszłych wieku spisowego od 15tu do 20tu lat liczących a powyżéj w ustępie lit. *a* pod liczbą 3-ią wzmiankowanych.— § 11. Gdyby rodzice obarczeni wiekiem albo dotknięci chorobą lub kalectwem, potrzebujący z tego powodu niezwłocznego wyręczenia i pomocy dzieci, takowéj znaleść niemogli w osobie jednego z synów paragrafem poprzedzającym w ustępie lit. *a* wymienionych, dla przyczyn w ustępie lit. *b* tegoż paragrafu wskazanych, w takim razie wolno będzie rodzicom wyłączyć od zaciągu tytułem wyboru syna w wieku spisowym. Wszakże wyłączenie to niemoże mieć miejsca, jeżeli rodzice mają jednego lub kilku synów nie doszłych wieku spisowego od 17 do 20 lat liczących, a przytém zdatnych do pracy i nieuczęszczających do szkół ani uczących się rzemiosła w celu zapewnienia sobie na przyszłość stanu.— § 12. Gdyby rodzice chcieli wyłączyć syna w wieku spisowym będącego i w kraju zamieszkałego, wtenczas kiedy mają innych synów za granicą przebywających a mogących im być pomocą i wyręczeniem, wyłączenie takowe miejsca mieć niemoże, wyjąwszy przypadek gdyby pobyt synów za granicą był czasowy i gdyby obok tego synowie ci mogli być prawie na zaciąg do królestwa powołani, i na każde żądanie władz stawieni, bądź w czasie rewizji spisu wojskowego bądź w czasie poboru. — § 13. Rodzicom, którzyby z powodu niewiadomości o życiu lub pobycie, jednego lub więcéj synów pragnęli wyłączyć z tytułu wyboru syna w kraju pozostałego, wolno jest wybór takowy uskutecznić, jeżeli oprócz tych synów, albo niemają żadnych innych, albo téż mają takich tylko, którzyby w myśl § 10 ustępu lit. *b* i § 11 pomocą i wyręczeniem być im niemogli i jeżeli niewiadomość o któréj powyżéj mowa udowodnią w sposób § 20 w ustępie lit. *a* nr. 4 wskazany. (D. c. n.)

Główna kasa oszczędności. — W upłynionym tygodniu do dnia 16 (28) lutego roku bież. włącznie, wydano książeczek nowych 23, na które, tudzież na dawniejsze, w 296 wnioskach złożono rs. 2194 k. 65 (złp. 14631); na żądanie 32 uczestnikom wypłacono, (oprócz procentu za rok bież. rs. 2 k. 56) rs. 1228 k. 13 (złp. 8187 gr. 16) i umorzono książeczek oszczędności 13; — przeto uczestników 4598 posiada kapitał rs. 147094 kop. 84½, **(czyli zł. 980632 gr. 9)** — Warszawa d. 16 (28) lutego 1847 r.— Naczelnik. *Słomiński.*

Do kasy oszczędności Płockiéj, w dniach 2 (14) i 9 (21) lutego r. b. 85 uczestników złożyło rs. 147 k. 15 (czyli złp. 981); zaś w dniach 31 stycznia (12 lutego) i 7 (19) lutego uczestników 3ch odebrało rs. 180 k. 80 (czyli złp. 1205 gr. 10); cały zatem kapitał przez 416 uczestników posiadany, wynosi rs. 5126 kop. 33 (czyli złp. 34,175 gr. 16).

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. — PP. właściciele i rządzcy domów zwrócą baczną uwagę na poniżéj wymienione osoby, a mianowicie: Tomasza Lipińskiego (lat 34), ostatnio w m. Ostrowie zamieszkałego, na-teraz z pobytu niewiadomego, o dwie kradzieże obwinionego; — Bonawenturę Szymczaka (lat 20), rodem z wsi Zawadki pow. Kaliskiego, jakotéż Józefa Marciniaka inaczéj Marcinkowskiego (lat 24), rodem z wsi Biskupice w tymże powiecie, obu w wsi Kobierzysku za owczarków służących, za przeniewierzenie się na karę skazanych; — Antoniego Cichockiego inaczéj Płochorczykiem zwanego (lat 24), włóczęgę, o liczne zbrodnie mocno poszlakowanego, przez sąd policji poprawczéj powiatu Pułtuskiego śledzonego: — Piotra Niewiadomego v. Sangurskiego (lat 44), parobka, poprzednio we wsi Błotnicy, pow. Radomskim, ostatnio zaś we wsi Wilcze piętki, pow. Warszawskim zamieszkałego; — staroz. Zelmana Koszorowskiego (lat 28), ostatecznie w mieście Szydłowcu zamieszkałego, na teraz z pobytu niewiadomego, o zbrodnią kradzieży obwinionego; — Wojciecha Płachę (lat 41), o kradzież obwinionego, z gminy Zborówek okręgu Stopnickiego zbiegłego; — Kazimierza Matuszewskiego (lat 45) i staroz. Icyka Malickiego (lat 30), o kradzież obwinionych, pierwszego z gminy Szydłów, drugiego z gminy Chucin, okręgu Szydłowieckiego zbiegłych; — staroz. Herszla Niegosławskiego, rodem z wsi Januszowic, o kradzież występkową obwinionego i z gminy Zagoń okręgu Stopnickiego zbiegłego; — a jeżeliby która z nich w ich posesjach zamieszkanie obrała, najbliższą władzę policyjną zawiadomić o tém niezaniedbają.

Wiadomości miejscowe.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 215, wyjechało 273.

Dziś z kaplicy KK. Reformatów o godz. 4éj po południu, wyprowadzone będą zwłoki ś. p. Bernarda *Żdżarskiego*, emeryta, zmarłego w 60 roku życia.

Marjanna z Burghardtów *Schüsler*, zeszła z tego świata w wieku lat 60. Eksportacja zwłok jéj odbędzie się dziś o godzinie 3½ po południu, z kaplicy szpitala ewangelickiego, na cmentarz tegoż wyznania.

Andrzéj d'Alberti *Castelmur*, właściciel cukierni, onegdaj rozstał się z tym światem. Eksportacja zwłok jego odbędzie się dziś o godz. 4éj po południu z kaplicy szpitala ewangelickiego, na cmentarz reformowany.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po *Robercie Djable*, JPanna Rivoli, oraz JPP. Troszel 4-kroć, Matuszyński 2-kroć: — w Teatrze Rozmaitości po *Zrzędności i przekorze*, JPP. Żółkowski i Rychter; po *Kodeksie dla kobiét*, JPani Halpert, oraz JPP. Królikowski i Stolpe; po *Doktorze medycyny*, JP. Żółkowski i JPaństwo Komorowscy.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bortkiewicz Fran. ob. z Ciążyna nr. 1341, Dębski Kazim. sęd. pok. z Sutkowia nr. 414, Inez de Leon Nikodem eme. ze Lwowa nr. 1296, Korzeniewski Sew. ob. z Grabic nr. 556, Kamiński Juljan ob. z Łątczyna nr. 585, Konopka Bregida ob. z Rosji nr. 585, Kalisz Marjan ob. z Jaźwina nr. 2765, Kunicki Marek ob. z Stulna nr. 1337, Karczewski Kajet. ob. z Mężenina nr. 2673, Miroszewski Jan szambelan z Krakowa nr. 585, Mann Gustaw właś. fabr. z Kijowa nr. 2768, Malczewski Hen. ob. z Radomia nr. 1305, Małgocki Lud. ob. z Giżyc nr. 419, Niemierowski Franciszek ob. z Dręgolina nr. 556, Otocki Napoleon ob. z Petrykoz nr. 634, Reklewski Alfred ob. z Kowalewa nr. 634, Sławianowski Kazim. oficer floty z Roblów nr. 489, Swiątkowski Aug. ob. z Bilna nr. 585, Slaski Ant. ob. z Kruszowa nr. 585, Szczuka And. ob. z Rosji nr. 585, Skarbek Tekla hr. z Popówka nr. 414, Sawicki Ant. ob. z Miedzna nr. 2680, Stankowicz Platon podpułk. z Hrubieszowa nr. 625, Tatarowicz Józef ob. Lustowic nr. 556, Wojciechowski Adam ob. z Gocławia nr. 2376, Wilski Stan. ob. z Częstochowy nr. 1252, Zieliński Teodor dym. oficer z Charkowa nr. 570, Żeleżyński Jan ob. z Długosiodła nr. 500.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Białoskurski Edw. gub. cyw. z nru 1559 do Radomia, Czarnomski Fran. ob. z nru 570 do Skotnik, Dzierżanowski Fran. ob. z nru 556 do Osiecka, Dąbrowski Ksaw. ob. z nru 1260 do Krempic, Eljasiewicz Piotr rzecz. radz. stanu z nru 413 do Petersbursburga, Gnasko Karól art. śpiewu z nru 634 do Berlina, Gzoski Piotr ob. z nru 413 do Zalesia Grudziński Jan ob. z nru 1820 do Piotrkowa, Jacobi Stan. ob. z nru 497 do Sokołowa, Kulikowski Wład. i Kiełczewski Sewer. ob. z nru 414 do Częstochwy, Leski Gustaw ob. z nru 556 do Krobowa, Moszczeński Józef hr. z nru 570 do Bronisz, Martin Jan ob. z nru 1064 do Kreżeli, Orłowski Jan ob. z nru 556 do Suchy, Ostrowski Kaź. ob. z nru 634 do Łazowa, Pilichowski Jan ob. z nru 585 do Sobanic, Rudnicki Djonizy ob. z nru 556 do Kołomji, Rossi Napol. ob. art. śpiewu z nru 634 do Berlina, Roman Maciej ob. z nru 500 do Jeżewa, Szydłowski Edw. ob. z nru 570 do Kupientyna, Szczepanowski Józef ob. z nru 2673 do Sieciechowa, Zabotyński Achiles kap. sztabu z nru 1526 do Tulczyna, Zabłocki Konst. porucz. z nru 2682 do Kijowa.

Rozmaitości.

O środkach zaradczych przeciw grzebaniu osób, w śnie letargicznym będących.

(z Inwalida Ruskiego).

(Ciąg dalszy).

W jednym z podobnych wypadków znaleziono umarłego obróconego w trumnie twarzą na dół, z potłuczoną głową, podrapaną twarzą, obgryzionemi aż po pierwsze stawy palcami, z ciałem pokrytym siniakami. Podobnych wypadków zdarzyć się mogło i więcéj, ale na szczęście, czy téż na nasze nieszczęście, my o tém niewiemy. W rzeczy samej, gdyby proporcja ludzi w śnie letargicznym pochowanych, do rzeczywiście umarłych była tak małą, jak się to zdawać może na pozór, to w istocie przedmiot ten niezasługiwałby na szczególną uwagę, a tém więcéj na obmyślenie środków przeciw niemu zaradczych. Dla stwierdzenia naszego zdania, przytaczamy tu dowody czerpane ze źródeł nieulegających żadnemu zarzutowi.

Znakomity lekarz Bruhier w znanym powszechnie dziele swojém, pod tytułem: *sur l'incertitude des signes de la mort*, w roku 1740 wydanym, zebrał 181 wypadków letargu. W téj liczbie wymienia on 52 osób pogrzebionych w letargu, 4 na których dopełniano

sekcje lekarskie, 53 osób takich, które ocknęły się z letargu w trumnie, przed złożeniem ich do grobu, i w końcu 72 osób, które przebudziły się przed złożeniem ich do trumny.

Niedawno w jednéj z gazet Francuzkich, umieszczono wykaz (z urzędowych raportów wyjęty) zdarzeń, wedle którego w ciągu lat 3-ch t. j. od 1843 roku do 1846, pochowanoby we Francji 94 osób w śnie letargicznym zostających, i że tylko w skutek szczególnych wypadków pogrzebanie ich ciał, dłużéj nad dni 3 odwleczono, a po upływie właśnie tego czasu osoby te ze snu się obudziły. Z téj liczby, 53 osób ocknęły się w téj saméj chwili, kiedy już przystąpić miano do obrzędu pogrzebowego; 13 osób wróciło do życia, w skutek szczególnych środków zaradczych podjętych przez ich krewnych, którzy, o istnieniu letargu domyślali się; 7 osób przebudziło się nagle, w skutek upuszczenia przypadkowego trumien, w których ich niesiono; 9 z przyczyny mocnego ich ukłucia, w chwili gdy już miano spuszczać ich do grobu; 6 nakoniec takich, o których domyślano się że są w letargu.

W nowym Jorku przepisy policyjno lekarskie, mieć chcą, ażeby trumny z umarłemi, pozostawały na powierzchni ziemi na cmentarzu 8 dni, przed ostateczném ich zagrzebaniem. Nadto, ażeby w każdéj trumnie, przy głowie umarłego pozostawionym był otwór przez który przechodzić winny dwa sznurki, do rąk i nóg nieboszczyka przymocowane, a od trumny sznurki te przeciągnięte są do dzwonka zawieszonego w mieszkaniu stróża cmentarzowego.

Okazuje się, że ostrożność ta, nie była zbyteczną, albowiem z 1200 pozostawionych na cmentarzu umarłych, 6-ciu wstało z letargu. Te sześć osób gdyby nie zbawienne środki ostrożności, nigdyby już światła dziennego nie ujrzały.

Z tego teraz możemy wziąć stosunek, sześciu letargicznych na 1200 umierających; — to jest okropnie wielki stosunek.

Bierzemy los na loterję, w nadziei trafienia głównéj wygranéj, w ów czas kiedy ta przypada, na 23 tysiące numerów, do koła wrzuconych.

Jakże nie lękać się téj myśli, że w strasznéj loterji śmierci, na którą wszyscy, bez żadnego wyjątku mamy losy, i gdzie na 200 numerów, jednemu wypada być żywcem pochowanym, jakże mówię, nie lękać się, przypuściwszy że ten właśnie los na nas samych, lub na jednę z najdroższych sercu naszemu osób przypadnie. (D. c. n.)

Doniesienia.

Komisarz administracyjny cyrkułu I *i* II.—Zawiadamia osoby interesownne, że z mocy upoważnienia magistratu miasta Warszawy dnia 12 (24) b. m. i r., nr. 6534, z wydziału kas wydanego zajęte ruchomości na satysfakcję komornego z posesji nr. 149, przy ulicy Dunaj położonéj za zaległe raty pożyczki remanentowéj w administracji zostającéj, przypadającego, to jest: komoda, kanapa, krzesła, stoliki i t. p., na gruncie téjże posesji, w dniu 20 lutego (4 marca) r. b., o godzinie 2éj z południa, przez licytację publiczną, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze sprzedane zostaną.—Warszawa dnia 14 (26) lutego 1847 r.— *Pawłowicz.*

Przybyły z Prus AGRONOM który znacznemi dobrami zarządzał, ma chęć przyjęcia obowiązku RZĄDZCY DÓBR, o którym bliższą wiadomość osiągnąć, i dowody kwalifikacyjne, przejrzeć można w domu handlowym J. G. Schaefer et Comp. przy ulicy Krochmalnéj, w Angielskim browarze, w kantorze.

Osoba mająca odpowiedzialność, życzy sobie przyjąć obowiązek RZĄDZCY domu, lub jakiéj fabryki w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość powziąść można przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod nr. 297 i 8 na prost Zamku w składzie oleju.

Przy rogu ulicy Niecałéj i Wierzbowéj, pod nr. 614c, w miejscu w którem utrzymywał skład wendlin pan Masson, dostać można dobrego ATRAMENTU czarnego na garnce, kwarty i butelki po cenach przystępnych.

KSIĄŻECZKI legitymacyjne zaginęły: Tańskiego Piotra, Marjanny z Iwińskich Tańskiéj, Miętkiewicz Jana, Rykalskiego Maksyma, Kozłowskiego Antoniego, Krajewskiego Michała, Antoskiewicz Juljanny i Rutkowskiéj Rozalji. Znalazca raczy złożyć w biurze policji tutejszéj.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chajnacan* z towarzyszeniem fortepianu i wiolonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś, jutro i pojutrze w kawiarni w *Caffée de belle vue* przy rogu ulicy Krakowskie przedmieście wprost króla Zygmunta na 1szém piętrze, grać będzie z kompanją *Michnowski.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj wprost domu Stejnkelera nr. 632, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj obok hotelu Niemieckiego w domu W. Somera nr. 580, grać będzie z kompanją *Rajczak.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Senatorskiéj obok Ratusza, w dom. sukces. ś. p. Łagiewnickiéj, pod znakiem: *kawa przed Teatrem* grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa nr. 610, grać będzie z kompanją *Danecki.*

Dziś w kawiarni przy ul. Trębackiéj, pod nr. 628, na 1m piętrze grać będzie Sekstet

Dziś w kawiarni przy ulicy Sto-Jańskiéj pod nr. 3, grać będzie z kompanją *Kruszewski.*

TEATR WIELKI. Jutro, opera *Scaramuccia* i balet *Tancerka i rozbójnicy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, przed *Nienawiścią wsi,* będzie *Kasperek poprawiony;* zakończy na żądanie *Kodeks dla kobiet.*

Dziś z rana zimna stop. 6, wczoraj w poł. zimna stop. 0.

Wysokość wody na Wiśle stop 7